

Sygn. akt V ACa 795/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Teresa Karczyńska – Szumilas

Sędziowie: SA Anna Daniszewska (spr.)

SO del. Leszek Jantowski

Protokolant: stażysta Karolina Sowińska

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2018 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G. i R. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 30 sierpnia 2017 r. sygn. akt I C 364/17

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 3 (trzecim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki A. G. oraz na rzecz powoda R. G. dodatkowo kwoty po 72.000 (siedemdziesiąt dwa tysiące) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 sierpnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

b) w punkcie 4 (czwartym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki A. G. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

c) w punkcie 5 (piątym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda R. G. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

d) w punkcie 6 (szóstym) poprzez jego uchylenie,

e) w punkcie 7 (siódmym) w ten sposób, że w miejsce kwoty 2.800 (dwa tysiące osiemset) złotych nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych;

II. oddala apelację powodów w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,

IV. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni.

SSO del. Leszek Jantowski SSA Teresa Karczyńska – Szumilas SSA Anna Daniszewska

Na oryginale właściwe podpisy.

**Sygn. akt V ACa 795/17**

## UZASADNIENIE

Powodowie - A. G. i R. G. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z w W. kwot po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki L. G. na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że w dniu (...) w miejscowości L. doszło do wypadku, w którym śmierć poniosła matka powodów. Na skutek zgłoszenia roszczeń pozwany odmówił uznania roszczeń z uwagi na zawartą ugodę w dniu 24 października 2008 r. Powodowie w tym zakresie podnieśli, że zawarta wówczas ugoda dotyczyła stosownego odszkodowania, zatem nie można uznać, że na jej podstawie powodowie zrzekli się roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki. Wskazano także, że w tożsamym stanie faktycznym w sprawie siostry powodów, J. S., pozwany decyzją z dnia 29 lutego 2016 r. przyznał na jej rzecz kwotę 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Dalej wyjaśniono, że matka powodów miała 42 lata, a powódka 20 lat, jedna chwila sprawiła, że powodowie zostali pozbawieni obojga rodziców, albowiem na skutek tego samego wypadku zmarł także ich ojciec. Powódka była zrozpaczona, musiała sprawować opiekę nad małoletnim bratem – drugim z powodów, dbając, aby brak rodziców nie wpłynął negatywnie na jego wychowanie. Na powódkę spadły obowiązki domowe, wychowawcze z uwagi na brak czasu musiała zrezygnować z uprawiania sportu, z powodów finansowych zaprzestała także nauki języka angielskiego. Cały czas doskwiera jej tęsknota za mamą, która była najlepszym przyjacielem, nagłe zerwanie więzi z matką odbiło się negatywnie na jej życiu, nigdy nie pogodziła się z jej śmiercią.

Z kolei powód w dacie wypadku miał 15 lat, w bardzo młodym wieku został pozbawiony rodziców, matczynej miłości, musiał radzić sobie sam przy wsparciu sióstr. Powód wspomina matkę, jest pewien, że jego życie potoczyłoby się inaczej, gdyby nie wypadek, tak jak dawniej rodzina jeździłaby na wycieczki, cieszyła się sobą, a wypadek odebrał mu poczucie bezpieczeństwa.

Z powyższych względów, powodowie powołując się na przepisy art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. oraz orzecznictwo sądów

powszechnych podnieśli, że dochodzone zadośćuczynienie jest adekwatne do cierpień psychicznych, krzywdy i bólu, zaś w zakresie żądania odsetek wskazali na przepis art. 481 k.c. Żądanie powoda, R. G. w sprawie I C (...) zostało połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Pozwany w odpowiedzi na pozwy wniósł o oddalenie powództw i zasądzenie od powodów kosztów procesu. Pozwany potwierdził odmowę wypłaty roszczeń powodów z uwagi na zawarcie ugody, w której zrzekli się dalszych roszczeń. Poza tym powodowie nie wykazali przesłanek do zapłaty zadośćuczynienia. Mając na uwadze długi okres czasu od zdarzenia, roszczenia powodów są wygórowane, a sam fakt pokrewieństwa nie jest wystarczającą przesłanką do przyznania tak wysokiego zadośćuczynienia i brak jest dowodów, aby śmierć matki spowodowała istotne zmiany w życiu osobistym powodów. Powodowie prowadzą obecnie normalne, aktywne życie i nie mają najmniejszych

problemów z akceptacją istniejącej sytuacji. Zdaniem pozwanego, odsetki od ewentualnego zadośćuczynienia winny być liczone dopiero od daty wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2017 r. Sąd Okręgowy w B.:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. G. kwotę 28.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 sierpnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda R. G. kwotę 28.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 sierpnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
3. oddalił powództwa w pozostałej części,
4. zasądził od powódki A. G. na rzecz pozwanego kwotę 2.383,48 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
5. zasądził od powoda R. G. na rzecz pozwanego kwotę 2.371,24 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
6. odstąpił od obciążenia powodów kosztami sądowymi,
7. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w B. kwotę 2.800 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

***Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:***

W dniu (...) w wypadku drogowym zmarła matka powodów - L. G.. Sprawca wypadku – posiadacz pojazdu, posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC w pozwanym Zakładzie.

L. G. była matką powodów. W chwili jej śmierci powódka miała 20 lat i studiowała, a powód 15 lat i się uczył. Mieszkali razem z matką. Ich relacje były bliskie, normalne, spędzali razem święta i różne uroczystości. Matka dla powódki była jak przyjaciółka, której mogła się zwierzać, powód jako najmłodsze dziecko i syn, był szczególnie traktowany przez matkę. Powodowie również uczestniczyli w wypadku, byli po nim w szpitalu i potem wrócili do pustego domu, bo zmarł także ich ojciec.

Po wypadku powódka kontynuowała studia po dwumiesięcznej przerwie, choć zastanawiała się nad ich przerwaniem. Małoletnim powodem opiekowała się starsza siostra J., która została także jego opiekunem prawnym. Powodowie starali się żyć normalnie. Obecnie powódka ma rodzinę, w 2008 roku wyszła za mąż, ma dwoje dzieci, a od 2014 roku pracuje. Powód w 2004 roku skończył gimnazjum i kontynuował naukę w liceum, dalej pracował i uczył się, codziennie dojeżdżał do T. do szkoły. Powód pozostał w domu rodzinnym, w którym mieszka cały czas. Powodowie wspominają matkę przy okazji uroczystości, chodzą na jej grób. Powodowie nie korzystali z pomocy psychologa, jedynie powód raz lub dwa razy był u psychologa szkolnego. Powodowie wnieśli sprawę po ugodzie, bowiem dowiedzieli się, że można także dochodzić zadośćuczynienia.

Powodowie przed wytoczeniem powództwa, pismem z dnia 27 lipca 2015 r. zgłosili swoje roszczenia w kwocie po 100.000 zł każdy z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek śmierci osoby najbliższej. Pozwany odmówił przyznania świadczenia z uwagi na ugodę pozasądową z dnia 24 października 2008 r. W dniu 24 października 2008 r. powodowie zawarli ugodę pozasądową, na mocy której tytułem zaspokojenia roszczeń z tytułu odszkodowania za śmierć matki, otrzymali od pozwanego kwotę po 32.000 zł każdy. Ugodę o tej samej treści zawarła także córka zmarłej, J. S., w dniu 6 lutego 2009 r. na podstawie której otrzymała kwotę 32.000 zł tytułem odszkodowania. Niezależnie od tego, decyzją z dnia 29 lutego 2016 r. otrzymała ona od pozwanego dalszą kwotę 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zeznań świadków oraz powodów, albowiem treść tych dowodów jest jasna, logiczna, wzajemnie się potwierdza i uzupełnia, zatem stanowiły one wiarygodny materiał dowodowy dla poczynionych ustaleń. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczności przeciwne do ustalonych. Także treść dokumentów, na których oparł się Sąd w swoich ustaleniach, nie była kwestionowana przez strony, zatem stanowiła ona wiarygodny materiał dowodowy.

Sąd meriti zważył, że przedmiotem żądania każdego z powodów było roszczenie o zadośćuczynienie, oparte na przepisie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie był skuteczny zarzut pozwanego powagi rzeczy ugodzonej.

Sąd meriti zważył, iż powoływana w sprawie ugoda z dnia 24 października 2008 r. dotyczyła roszczeń odszkodowawczych w związku ze śmiercią matki powodów i jedynie w tym zakresie powodowie zrzekli się dalszych roszczeń, roszczeń o charakterze odszkodowawczym.

W opinii Sądu meriti, nie dotyczy to zatem roszczeń o charakterze zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby najbliższej, które nie mają stricte majątkowego charakteru, a aktualność których została już potwierdzona w dacie ugody, m.in. wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 r., w sprawie I ACa 1137/07 (POSAG 2008/1/50-55). Roszczenia o takim charakterze niemajątkowym, nie zostały objęte wskazaną ugodą, a niewątpliwie pozwany, jako podmiot w tym stosunku o pozycji silniejszej, niż uprawnieni, mógł to uwzględnić w podpisanej ugodzie pozasądowej. Zresztą w tożsamej sytuacji, dotyczącej innej osoby najbliższej zmarłej, ale z tego samego kręgu – bo córki J. S. – pozwany pomimo przyznania odszkodowania na podstawie ugody, przyznał także znacznie później, po upływie 6 lat, kwotę z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Stąd też podniesienie zarzutu w tej sprawie Sąd Okręgowy ocenił jako podniesione jedynie na potrzeby niniejszej sprawy.

Sąd meriti wskazał, iż poza powyższym zarzutem pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności z tytułu istniejącej umowy OC, o czym świadczą także wypłaty dotychczasowych świadczeń, w związku z wypadkiem i zdarzeniem, lecz jedynie wysokość roszczenia. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 14 grudnia 2007 r. w sprawie I ACa 1137/07 (POSAG 2008/1/50-55), iż spowodowanie śmierci osoby bliskiej przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie. Również Sąd Najwyższy w aktualnej linii

orzeczniczej jednoznacznie stanął na stanowisku, iż spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91). Podobnie orzekł Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r. (III CZP 76/10, LEX nr 604152, Biul. SN 2010/10/11), iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i na takim samym stanowisku stanął w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/11, Biul. SN 2011/7/9).

W związku z powyższym, zdaniem Sądu Okręgowego, żądanie każdego z powodów było co do zasady słuszne, lecz wygórowane. Powodowie bowiem na skutek tragicznego i nagłego zdarzenia stracili osobę dla nich najbliższą – matkę. W związku z tym bezpowrotnie utracili więź rodzinną z tą osobą, która niewątpliwie istniała w dacie zdarzenia. Krzywda każdego z powodów wyrażała się w niekwestionowanym, choć normalnym w takiej sytuacji cierpieniu emocjonalnym i psychicznym, które to odczucia są normalnymi po stracie osoby bliskiej, w prawidłowo ukształtowanej rodzinie i do ustaleń takich nie są wymagane wiadomości specjalne w tym przypadku. Powodowie utracili matkę w młodym wieku, powód był jeszcze osobą małoletnią. Śmierć matki spowodowała, że od tej chwili opiekę nad nim sprawowała najstarsza siostra, która co do zasady nie była do tego przygotowana, aby zastępować rodzica. Tym samym powód stracił osobę, która była z natury ukształtowania rodziny powołana do wychowywania i wprowadzenia w dorosłe życie swojego potomka. To niewątpliwie mogło mieć wpływ na przeżycia powoda. Z kolei po stronie powódki,

która była już wprawdzie pełnoletnia, także zauważyć trzeba stratę osoby, która była dla niej przyjaciółką, której powierzała swoje troski. Samo zdarzenie miało też krótkotrwały wpływ na aktualne życie powódki, która studiowała, ale na skutek śmierci matki zrobiła przerwę w nauce i myślała o przerwaniu studiów. W tym upatrywać należy rozmiaru krzywdy i cierpienia powodów, jaka niewątpliwie w tym okresie występowała.

Sąd Okręgowy zważył, iż rozważając nad zrekompensowaniem krzywdy powodów z uwagi na naruszenie dobra osobistego w postaci

zerwania więzi rodzinnych z matką, należało mieć na uwadze to, że stan zdrowia powodów nie wymagał żadnego leczenia i także sami powodowie nie widzieli potrzeby uzyskania systematycznej pomocy ze strony specjalisty - psychologa, czy psychiatry. Powodowie w stosunkowo krótkim okresie czasie przeżywali te negatywne odczucia emocjonalne, skoro począwszy od 2008 roku powódka A. G. założyła rodzinę, zamieszkała z mężem i ma dwoje dzieci, a obecnie także pracuje. Powód R. G. w 2004 roku skończył gimnazjum i uczył się dalej, jednocześnie pracując, dojeżdżając codziennie do szkoły i sam zamieszkał w domu rodziców. Dodatkowo, pomimo twierdzeń pozwu, to nie powódka, lecz J. S., była faktycznym opiekunem małoletniego powoda. Zatem w okolicznościach niniejszej sprawy nie występują dodatkowe, negatywne odczucia w psychice powodów, które uzasadniałyby ewentualnie zwiększony rozmiar krzywdy i cierpienia, poza opisanym wyżej. W zasadzie od daty ugody w przedmiocie odszkodowania powodowie prowadzą normalne życie, bez negatywnych skutków wynikających ze śmierci matki.

W opinii Sądu meriti, otrzymane wówczas odszkodowanie przyczyniło się do kompensacji sytuacji powodów i to także w aspekcie niemajątkowym, związanym z krzywdą i cierpieniem. Sąd Okręgowy miał na uwadze także stosunkowo długi okres, jaki upłynął od daty zdarzenia do okresu, w którym powodowie zgłosili swoje roszczenia, a który to upływ czasu obiektywnie ma wpływ na zmniejszenie rozmiaru krzywdy, czy cierpienia w takim znaczeniu, które uzasadniałoby odpowiednią rekompensatę, poza normalnymi reakcjami pamięci o zmarłym, czy czuwaniu nad jego grobem.

Ostatecznie Sąd meriti uznał, że ostateczna kwota po 60.000 zł stanowi odpowiednią sumę w rozumieniu art. 448 k.c. Uwzględniając jednak już przyznaną każdemu z powodów przez pozwanego kwotę 32.000 zł Sąd Okręgowy zasądził na ich rzecz dodatkowo kwotę po 28.000 zł.

O odsetkach Sąd meriti orzekł zgodnie z żądaniem powodów, na podstawie art. 455 i 481 k.c. uznając, iż w wypadku zadośćuczynienia uprawniony może żądać zasądzenia odsetek od chwili zgłoszenia żądania. Zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się bowiem wymagalne po wezwaniu obowiązanego do spełnienia świadczenia - art. 455 § 1 k.c.

W pozostałym zakresie, tj. roszczenia każdego z powodów o zadośćuczynienie w kwocie ponad 28.000 zł, Sąd Okręgowy powództwa jako wygórowane oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c. i przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późn.zm.), mając na uwadze stopień uwzględnienia każdego z powództw w 28 %.

W zakresie kosztów sądowych, od uiszczenia których powodowie zostali zwolnieni - w postaci opłaty sądowej od pozwu, Sąd meriti nakazał je pobrać od pozwanego, w stopniu w jakim przegrał sprawę, tj. w 28 %, na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wywiedli powodowie, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo każdego z powodów co do kwoty 72.000 zł z odsetkami od 27 sierpnia 2015 r. oraz w części orzekającej o kosztach postępowania, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego:

- przez błędną wykładnię art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., polegającą na uznaniu, że zasądzona suma dla każdego z powodów po 28.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest sumą odpowiednią do krzywdy doznanej przez powodów i w

związku z tym spełnia funkcję kompensacyjną, podczas gdy w świetle ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji należy uznać ją za rażąco zaniżoną i niewspółmierną do doznanej krzywdy,

- przez błędną wykładnię art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i art. 446 § 3 k.c. polegającą na przyjęciu, iż przy ustaleniu wysokości należnego zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby najbliższej uwzględnić należy przyznane odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej.

Mając powyższe na uwadze skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na ich rzecz dodatkowej kwoty po 72.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27.08.2015 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem zmiany pełnomocnika przed Sądem II instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powodów zasługuje na uwzględnienie.

Wskazać należy, że sąd drugiej instancji w systemie apelacyjnym jest instancją merytoryczną (por. wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2000 r. III CKN 812/98, OSNC z 2000 r., nr 10, poz. 193). Oznacza to, że sąd ten ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne, po dokonaniu samodzielnej i swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego. Jednocześnie w sytuacji, gdy sąd odwoławczy podziela ustalenia sądu niższej instancji, może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje je za własne, gdyż szczegółowe powtarzanie analizy i roztrząsanie wszystkich dowodów staje się wtedy niecelowe.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny – opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach – uznał, że Sąd Okręgowy co do zasady w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Wobec tego Sąd II instancji ustalenia te w pełni podziela i uznaje, że ocena materiału dowodowego odpowiada warunkom ustanowionym przez prawo procesowe, odzwierciedla tok rozumowania sądu orzekającego.

Trafny okazał się sformułowany w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego przy szacowaniu wysokości zadośćuczynienia należnego powodom.

Wskazać należy, że zgodnie z powszechnie prezentowanym w judykaturze stanowiskiem, określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Sąd odwoławczy może je więc korygować wtedy tylko, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98, LEX nr 51063; z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNC 1971/3/53; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 września 2012 r., sygn. III APa 16/12, OSA 2012/12/103-135). Ingerencja Sądu drugiej instancji na płaszczyźnie wysokości zadośćuczynienia zasądanego przez Sąd pierwszej instancji jest zatem możliwa tylko wtedy, gdy sąd pominął jakieś istotne okoliczności wpływające na szacowanie odpowiedniego zadośćuczynienia lub nie nadał im takiego należytego znaczenia.

Istotnym jest również, że w każdym przypadku orzekania przez sąd o zadośćuczynieniu punktem wyjścia musi być zawsze rozmiar doznanej krzywdy.

Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że więź rodzinna jest dobrem osobistym. Mimo usytuowania w czasie zdarzenia ((...)) i dnia wejścia w życie znowelizowanego przepisu art. 446 § 4 k.c. (3 sierpnia 2008r.), który to przepis dał wyraźną podstawę dla domagania się przez członków rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, wypłacenie na rzecz powodów zadośćuczynienia było co do zasady możliwe.

Słuszność tego stanowiska potwierdza jednolite, powszechne i niekwestionowane stanowisko judykatury odnośnie zasadności roszczeń o wypłatę odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia najbliższym członkom rodziny zmarłego za doznaną krzywdę, bez względu na to, kiedy nastąpiła śmierć.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd zaprezentowany m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r. (II CSK 537/10, LEX nr 846563), zgodnie z którym więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu jej aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi. Wskazać należy także na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2014 r. (sygn. akt V CSK 320/13, Lex nr 1463645), w którym Sąd Najwyższy potwierdził dotychczasową linię orzecznictwa i stwierdził, że skoro na mocy nowelizacji kodeksu cywilnego, wprowadzającej art. 446 § 4 k.c. do porządku prawnego, nie został uchylony art. 448 k.c., to należy przyjąć, że jeżeli czyn niedozwolony został popełniony po dniu 3 sierpnia 2008 r. najbliżsi członkowie rodziny osoby zmarłej mogą dochodzić zadośćuczynienia zarówno na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak i na mocy art. 448 k.c., przy czym skorzystanie z pierwszej podstawy jest prostsze, gdyż łączy się z ułatwieniami dowodowymi. Natomiast przed dniem 3 sierpnia 2008 r. jedyną podstawą roszczenia o zadośćuczynienie był art. 448 k.c. i to zarówno dla osób najbliższych, jak i dla innych podmiotów (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 14 października 2014 r., I ACa 475/14, Lex nr 1537487).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, istnienie bólu i cierpienia psychicznych z powodu śmierci osoby najbliższej, zwłaszcza w razie utraty matki w takich okolicznościach, jak w niniejszej sprawie (tj. wobec śmierci tragicznej, nagłej, nie pozostawiającej możliwości oswojenia się z myślą o odejściu osoby najbliższej i pożegnania się z nią), nie wymaga szczególnego uzasadnienia. Okoliczność taka, zgodnie z panującymi

w naszym społeczeństwie zwyczajami oraz doświadczeniem życiowym, w zasadzie nie budzi żadnych wątpliwości.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż w realiach przedmiotowej sprawy istnienie więzi rodzinnych między powodami a ich zmarłą matką nie może budzić wątpliwości. Z pewnością śmierć matki wywołała u powodów nieopisane poczucie krzywdy, żalu, straty i osamotnienia.

Na stopień krzywdy powodów ma wpływ także i ta okoliczność, że ich matka zginęła w czasie, w którym jej jeszcze potrzebowali, w szczególności R. G.. Zmarła była zżyta z rodziną, miała z dziećmi bardzo dobry kontakt. Powodowie zawsze mogli liczyć na jej wsparcie, zrozumienie i oczekiwać na pomoc.

W okolicznościach niniejszej sprawy przyjąć zatem należy, że matka powodów była z nimi związana, jej śmierć miała znaczący wpływ na ich codzienne funkcjonowanie, emocje i psychikę. Wypadek niewątpliwie był w odczuciu powodów wydarzeniem tragicznym, które spowodowało wstrząs psychiczny i przysporzyło im wielu cierpienia, a pamięć o tym zdarzeniu będzie przez całe życie dla nich źródłem smutnych wspomnień.

Zwrócić uwagę należy, że ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Z zasady, przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z dnia 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210). Z uwagi na specyfikę roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu krzywdy związanej z utratą członka rodziny w judykaturze przyjmuje się, że na jej rozmiar mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 3 czerwca

2011r., III CSK 279/10, niepubl.; z 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, niepubl.; z 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, niepubl.).

Zgodzić należy się również, że wysokość zadośćuczynienia jest wyrazem swobodnego uznania sędziowskiego, które nie powinno być jednak dowolne. Ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia” należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. O rażącym naruszeniu zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego, zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, skoro zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, to jego wysokość powinna przedstawiać odczuwalną ekonomicznie wartość i nie może stanowić zapłaty symbolicznej. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być, przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

W okolicznościach niniejszej sprawy, mając na względzie zgłoszone przez powodów roszczenie, a także uwzględniając charakter poniesionej przez nich straty, w opinii Sądu Apelacyjnego, uznać należy, iż Sąd Okręgowy przyznał powodom zadośćuczynienie w zaniżonej wysokości.

Podkreślenia wymaga, na co słusznie wskazują skarżący, iż po śmierci matki nie mogli się pozbierać, ich życie zmieniło się diametralnie. Powodowie uczestniczyli w wypadku, w którym zginęli ich rodzice. Sami doznali obrażeń ciała, a dodatkowo musieli pogodzić się ze świadomością utraty rodziców, w tym ukochanej matki. Musieli poradzić sobie z przeżywą traumą, szybciej dorosnąć. W dacie wypadku powodowie zamieszkiwali razem z matką pod jednym dachem.

Przypomnieć należy, iż powódka była zrozpaczona, musiała sprawować opiekę nad małoletnim bratem – drugim z powodów, dbając, aby brak rodziców nie wpłynął negatywnie na jego wychowanie. Na powódkę spadły obowiązki domowe, zaprzestała nauki języka angielskiego. Zdarzenie miało też krótkotrwały wpływ na aktualne życie powódki, która studiowała, ale na skutek śmierci matki zrobiła przerwę w nauce i myślała o przerwaniu studiów.

Z kolei powód w dacie wypadku miał 15 lat, w bardzo młodym wieku został pozbawiony rodziców, matczynej miłości, musiał radzić sobie sam przy wsparciu siostr. Powód wspomina matkę, jest pewien, że jego życie potoczyłoby się inaczej, gdyby nie wypadek, który odebrał mu poczucie bezpieczeństwa. Śmierć matki spowodowała, że opiekę nad nim sprawowała najstarsza siostra, która nie była do tego przygotowana.

Powód zatem stracił osobę, która była powołana do wychowywania go i wprowadzenia w dorosłe życie.

Niewątpliwie rację mają skarżący, iż w okolicznościach sprawy, uwzględniając rozmiar krzywdy powodów zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł na rzecz każdego z powodów będzie adekwatne do poniesionej przez powodów krzywdy.

Należy także podzielić pogląd skarżących, iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia nie powinno się brać pod uwagę przyznanego powodom wcześniej odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, albowiem ma ono inny charakter, niż dochodzone w niniejszej sprawie zadośćuczynienie. Uwzględnienie tego odszkodowania przez Sąd Okręgowy i ostatecznie zasądzenie na rzecz powodów kwot po 28.000 zł z tytułu zadośćuczynienia nie może zostać uznane za prawidłowe.

Słusznie wskazują skarżący, iż przy określeniu wysokości zadośćuczynienia Sąd winien mieć na uwadze wiek poszkodowanych powodów, a w związku z nim - nasilone i długotrwałe negatywne skutki przeżyć psychicznych, wpływające na sferę uczuciową, relacje z członkami rodziny.

Reasumując, stosownym zadośćuczynieniem dla każdego powodów w związku z utratą matki jest kwota 100.000 zł, która powinna kompensować im doznaną krzywdę.



Mając na uwadze, iż Sąd Okręgowy przyznał już powodowi kwoty po 28.000 zł, Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. z zw. z art. 24 k.c. i art. 448 k.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. G. oraz na rzecz powoda R. G. dodatkowo kwoty po 72.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 sierpnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. i art. 481 k.c. oddalił powództwo i apelację powodów w pozostałym zakresie, albowiem powództwo i apelacja pozostawały niezasadne co do odsetek za jeden dzień tj. za dzień 27 sierpnia 2015r.

Orzekając o odsetkach Sąd Apelacyjny miał na uwadze, iż w orzecznictwie wyrażany jest z jednej strony pogląd, iż zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd (art. 316 k.p.c.). Zobowiązany zatem dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądzzonego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie.

Wyrażane jest też odmienne zapatrywanie, zgodnie z którym zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 in fine k.c.), w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia, w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić

Natomiast w najnowszym orzecznictwie wskazuje się, że żadne ze wskazanych stanowisk nie może być uznane za wyłącznie właściwe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, najwłaściwsze, najbardziej wyważone jest stanowisko, wedle którego wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty należnej z tego tytułu, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. W świetle tego stanowiska terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie, jak i dzień tego wyrokowania.

I tak, jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała od wskazanego przez niego dnia.

W realiach niniejszej sprawy zachodzą niewątpliwie przesłanki do zasądzenia odsetek od dnia 28 sierpnia 2015r. Powodowie zgłosili swoje roszczenia u pozwanego 27 lipca 2015r.

Zastosowanie w niniejszej sprawie znajduje przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Przy czym w tym terminie istniała możliwość wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy.

W tym stanie sprawy domaganie się przez powodów w zasądzenia kwoty objętej pozwem wraz z odsetkami od dnia 27 sierpnia 2015r. należy uznać za nietrafne. Stąd też powództwo podlegało oddaleniu co do odsetek za jeden wymieniony wyżej dzień.

Z uwagi na zmianę wyroku, zaszła konieczność zmiany orzeczenia o kosztach procesu. Skoro powodowie wygrali proces niemalże w całości, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w

punkcie czwartym i zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. G. kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz w punkcie piątym w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda R. G. kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Apelacyjny uchylił punkt szósty zaskarżonego wyroku z uwagi na jego bezprzedmiotowość.

Ponieważ powodowie byli zwolnieni od kosztów sądowych, wobec uwzględnienia apelacji w całości należało obciążyć pozwanego nieuiszczonymi przez nich kosztami sądowymi, co Sąd Apelacyjny uczynił zmieniając zaskarżony wyrok w punkcie siódmym w ten sposób, że zobowiązał pozwanego do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. kwoty 10.000 zł w miejsce kwoty 2.800 zł.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego należnych powodowi Sąd odwoławczy ustalił na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - § 2 pkt. 6 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 i tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Z uwagi na reprezentowanie powodów przez kilku pełnomocników, w tym takich, którzy działali przez Sądem Okręgowym, a pełnomocnictwo nie zostało im wypowiedziane, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do tego, by uznać, że w postępowaniu apelacyjnym nastąpiła zmiana pełnomocnika.

Na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Apelacyjny nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni.